



Sygn. akt II PSKP 75/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Fundacji [...] w W.

przeciwko G. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 lutego 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 września 2019 r., sygn. akt XXI Pa [...]

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. zasądza od pozwanej G. B. na rzecz Fundacji [...] w W.
1.350 zł (jeden tysiąc i trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 5 września 2019 r. zmienił oddalający
powództwo wyrok Sądu Rejonowego w W. z 10 kwietnia 2019 r. i zasądził od

pozwanej G. B. na rzecz powódki Fundacji [...] w W. 16.948 zł z odsetkami od 6 lipca 2017 r. tytułem zwrotu odprawy pieniężnej.

Powódka pozwem z 15 stycznia 2018 r. wystąpiła o zasądzenie zwrotu wypłaconej odprawy pieniężnej wobec przywrócenia pozwanej do pracy.

Sąd Rejonowy w W. wydał nakaz zapłaty. W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie żądania. Podniosła, że w trakcie długotrwałego procesu wydała odprawę na bieżące potrzeby, bowiem nie miała innych dochodów. Żądanie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego wobec podjętych do niej działań po przywróceniu do pracy, noszących cechy dyskryminacji i mobbingu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana była pracownikiem Fundacji na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 czerwca 1994 r. Pracodawca wypowiedział jej umowę 31 sierpnia 2013 r., wskazując jako przyczynę likwidację stanowiska pracy. W związku z rozwiązaniem umowy wypłacił odprawę w kwocie 25.422 zł. Pozwana pozostawała bez pracy. Odprawę pieniężną zużyła na bieżące wydatki, w tym związane z leczeniem depresji, na którą zapadła po rozwiązaniu umowy o pracę. Nie znalazła nowego zatrudnienia, prowadziła wspólne gospodarstwo z mężem, korzystała też z pomocy finansowej rodziny.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z 15 grudnia 2015 r. przywrócił pozwaną do pracy. Wyrok uprawomocnił się 27 października 2016 r. po rozpoznaniu apelacji przez Sąd Okręgowy.

Bezpośrednio po przywróceniu do pracy pracodawca zorganizował G. B. stanowisko pracy w oddzielnym pokoju. Jednoosobowe pokoje mieli także inni pracownicy. Pracownicy fundacji początkowo traktowali pozwaną po koleżeńsku. Pracodawca nie wyznaczył pracownicy żadnych zadań do wykonania, nie określił jej zakresu obowiązków. Jej obowiązkiem było jedynie przychodzenie do pracy. Stanowisko pracy pozwanej zostało wyposażone w komputer, ale nie zainstalowano na nim wszystkich programów, których używali inni pracownicy, w szczególności programów do obsługi wniosków. W pewnym momencie pracodawca zaproponował pracownicy zajęcie się projektem zewnętrznym, a pracownica bezzwłocznie wyraziła chęć jego realizowania. Projekt nie doszedł do skutku z uwagi na wycofanie się kontrahentów na wstępnym etapie. Od tego momentu pracownica nie otrzymała już żadnego zadania do wykonania, przez całe dni

siedziała przy pustym biurku. Pracownica nie została włączona w przygotowania imprezy jubileuszowej, która odbywała się w grudniu. Z czasem inni pracownicy widząc sposób traktowania G. B. przez dyrekcję, zaczęli unikać z nią kontaktów. Została zaproszona na spotkanie wielkanocne. Inni pracownicy zaczęli odchodzić od stolika, przy którym się zatrzymała. W codziennych relacjach pracownicy fundacji rozmawiają z G. B. sporadycznie. Od pewnego momentu zaczęła zamykać drzwi do pokoju, aby inni pracownicy nie widzieli, że siedzi ona przy pustym biurku. Wcześniej pracownica zamykała drzwi do pokoju, gdy potrzebowała ciszy, aby wykonać pracę. Pracownica nie jest zapraszana na spotkania merytoryczne, dotyczące bieżącej pracy fundacji ani inne okolicznościowe spotkania organizowane dla pracowników.

16 listopada 2016 r. pracownica zwróciła się do pracodawcy o wypłatę zasądanego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. W odpowiedzi pracodawca złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu z tytułu odprawy wobec wierzytelności pracownicy z tytułu wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Jednocześnie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 16.948 zł, stanowiącej pozostałą część odprawy.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione. Stwierdził, że z chwilą przewrócenia do pracy odpadła podstawa do wypłacenia pozwanej odprawy pieniężnej z tytułu rozwiązania stosunku pracy z przyczyn nie dotyczących pracownika. Odprawa stała się świadczeniem nienależnym. G. B. wnosząc powództwo o przywrócenie do pracy powinna liczyć się z tym, że zostanie ono uwzględnione oraz że skuteczne zakwestionowanie oświadczenia woli pracodawcy doprowadzi do odpadnięcia podstawy do wypłaty odprawy pieniężnej. Sam fakt, że zużyła wypłaconą jej odprawę, nie zwalniał jej z obowiązku zwrotu odprawy pieniężnej. W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do uwzględnienia żądania powoda z uwagi na treść art. 411 pkt 2 k.c. Zgodnie bowiem z dyspozycją tego przepisu nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnione świadczenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje przy tym, że spełnione przez powoda świadczenie na rzecz G. B. czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Odprawa pieniężna wypłacana

pracownikowi zwalnianemu z pracy z przyczyn przez niego nie zawinionych, leżących wyłącznie po stronie pracodawcy, rekompensuje mu brak pracy i brak wynagrodzenia do czasu podjęcia nowej pracy lub działalności gospodarczej. Taki cel tego świadczenia pozostaje aktualny zarówno w przypadku pozostawania bez pracy na skutek wypowiedzenia, od którego pracownik nie odwołał się do sądu (bądź oddalono jego powództwo o przywrócenie do pracy), jak i pozostawania bez pracy w okresie rozwiązania stosunku pracy do jego reaktywacji na skutek wyroku Sądu. W okolicznościach sprawy ważne jest także to, że rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z naruszeniem przepisów prawa, a pracownica po rozwiązaniu z nią stosunku pracy znalazła się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej. Została pozbawiona dochodów w momencie, gdy była w wieku tuż przed wejściem w ochronę przedemerytalną, z czym wiązały się w ówczesnych realiach społeczno-gospodarczych znaczne ograniczenia w znalezieniu, choćby na czas trwania procesu, nowego zatrudnienia. Istotny jest także stan zdrowia pozwanej, który pogorszył się w związku z rozwiązaniem stosunku pracy i stanowił poważne utrudnienie w podjęciu nowej pracy, której pozwana zresztą, do czasu przywrócenia jej do pracy u powoda, nie zdołała znaleźć. Wypłacone przez powoda świadczenie umożliwiałoby zatem pozwanej zaspokajanie przez pewien okres koniecznych – w jej sytuacji życiowej – potrzeb. Nie ulega przy tym wątpliwości, że gdyby nie to świadczenie, to pozwana, pomimo prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego z mężem, miałaby poważne trudności z utrzymaniem płynności finansowej. W tych okolicznościach nawet przy założeniu, że wobec odwołania się do Sądu, pozwana powinna liczyć się ze zwrotem odprawy, trudno stawiać jej zarzuty, że zużyła wypłacone jej świadczenie w całości i nieuprawnione jest żądanie zwrotu tego świadczenia. W ocenie Sądu równoznaczne byłoby to bowiem z przerzuceniem na bezprawnie zwolnionego z pracy pracownika wszelkich konsekwencji wadliwych decyzji pracodawcy. Żądanie zwrotu świadczenia odnosi się do pracownika, który na skutek działań pracodawcy przez wiele miesięcy pozostawał bez pracy. Zatem nawet w sytuacji, (gdy) otrzyma wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, to świadczenie to nie kompensowało całego okresu pozostawania bez pracy. W sytuacji, gdy pozwana otrzymała odprawę, którą wydała w trakcie okresu pozostawania bez pracy, bo skutkiem bezprawnych

działań pracodawcy pozbawiona została dochodów przez długi okres, to spełnione w takich okolicznościach na jej rzecz przez pracodawcę świadczenie, nawet jeżeli z czasem stało się ono nienależne, uznać trzeba za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego. Istotne jest także to, w jaki sposób powódka wykonała wyrok przywracający pozwaną do pracy. Powódka uzasadnia swoje roszczenie tym, że podstawa do wypłaty odprawy odpadła na skutek wykonania tego wyroku. Całokształt okoliczności sprawy wskazuje na to, że wyrok został wykonany jedynie formalnie, tzn. pozwana pozostaje w zatrudnieniu natomiast faktycznie pracy nie wykonuje, bowiem pracodawca nie przydziela jej do wykonania jakichkolwiek zadań, pozwana jest w pracy izolowana, zaś pozostali pracownicy unikają z nią jakichkolwiek kontaktów. Stan taki trwa niezmiennie od daty formalnego przywrócenia pozwanej do pracy. Z czasem zachowania o charakterze izolacyjnym w stosunku do powódki zaczęły się jedynie mnożyć. Znamienne jest przy tym to, że zarówno pracownicy jak i przełożeni za taki stan rzeczy (w tym za nie przydzielanie powódce obowiązków) obwiniają pozwaną, choć sprzeczne jest to z zasadami logiki. Całokształt zebranego materiału wskazuje na to, że działania takie ukierunkowane były od początku na to, że pozwana sama rozwiąże umowę o pracę, a tym samym obowiązek zatrudnienia powódki wynikający z wyroku Sądu ustanie. Żądanie zwrotu odprawy (będące także częściowo reakcją na żądanie pozwanej wypłaty zasądzonego na jej rzecz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy), stanowi kolejny etap czynienia przez pracodawcę dalszego zatrudnienia bardziej uciążliwym dla pozwanej. Wielokrotnie Sąd wskazywał w toku postępowania, że przedmiotem tej sprawy nie były roszczenia związane z mobbingiem czy dyskryminacją, jednakże w okolicznościach sprawy, żądanie zwrotu nienależnie wypłaconej odprawy, choć znajdujące formalne oparcie w przepisach prawa, w kontekście całokształtu okoliczności sprawy może być traktowane jako element mobbingu. Zachowanie takie nie zasługuje na ochronę. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że pracodawca nie może żądać zwrotu nienależnie wypłaconej G. B. odprawy, gdyż świadczenie to czyniło zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), a żądanie jej zwrotu jest z tymi zasadami – przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy – sprzeczne i z tego względu powództwo zostało oddalone.

W apelacji powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu uwzględnienia apelacji stwierdził, iż Sąd pierwszej instancji dokonał wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego, co doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia. Roszczenie pozwu oparto na przepisach kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 300 k.p. w zw. z art. 405-414 k.c.). Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stosuje się do świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.). Pracownik, który kwestionuje oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę, zawierające przyczynę wskazującą na okoliczności nie leżące po stronie pracownika, wnosząc o przywrócenie do pracy winien, w przypadku uwzględnienia powództwa, liczyć się z tym, że na skutek takiego orzeczenia odpadnie podstawa zapłaty odprawy z ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracownika. W rezultacie skoro powódka nie była zobowiązana do wypłaty odprawy pieniężnej, to wypłacone pozwanej świadczenie z tego tytułu należy traktować jako nienależne (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 26 czerwca 2006 r., II PK 330/05, podobnie w wyroku z 3 października 2005 r., III PK 82/05). Pozwana powoływała się na art. 411 pkt 2 k.c. zgodnie, z którym nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 5 k.c. oraz 8 k.p. Oznacza to, że przepisy te są wyłączone przy ocenie okoliczności, które miałyby wpływać na usankcjonowanie zwrotu świadczenia w tym przypadku w postaci odprawy pieniężnej. Art. 411 pkt 2 k.c. jako wyjątek od przyjętej reguły, nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie. W takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. W sprawach ze stosunku pracy Sąd Najwyższy przyjmował za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego spełnienie świadczenia nienależnego w okolicznościach takich, jak wypłacanie bez podstawy prawnej podwyższonego wynagrodzenia (wyrok z 26 września 2000 r., I PKN 42/00), lub udzielanie pomocy pracownikowi, który znalazł się w szczególnej

sytuacji losowej (wyrok z 18 marca 1981 r., IV PR 59/81). Istotne jest tu zatem, z jakim zamiarem działa pracodawca i czego mógł oczekiwać pracownik. Spór dotyczy zwrotu nienależnie otrzymanej przez pozwaną odprawy, a nie okoliczności pobocznych i spornych dotyczących zachowania pracodawcy wobec pozwanej już po przywróceniu jej do pracy. Istota zastosowania art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. sprowadza się do oceny czy zastosowanie przepisu uzasadnia wyjątkowa sytuacja pracownika, a nie okoliczności związane z wykonywaniem pracy. Okoliczności podnoszone przez pozwaną, na podstawie których Sąd pierwszej instancji dokonał wadliwej oceny, wystąpiły znacznie później niż moment wymagalności roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia. Sąd w rozstrzygnięciu nie zakwalifikował tego działania jako jakiegokolwiek działania o charakterze mobbingowym czy dyskryminacyjnym, gdyż pozwana nie zgłosiła takiego roszczenia. Dokonał jedynie subiektywnej oceny, iż pozwana była niewłaściwie traktowana w późniejszym okresie. Nie pokazał jak należy rozumieć działania pracodawcy, tzn. czy naruszał przepisy prawa, czy też traktowanie pozwanej wynikało z faktu, że stosunki w pracy były dalekie od kultury i sposobu funkcjonowania przyjętego w społeczeństwie. Dlatego dalsza ocena Sądu I instancji była zbyt daleko idąca i niekonkretna. Bezpośrednio po wydaniu wyroku przywracającym pozwaną do pracy, pracodawca wykonał orzeczenie. Początkowo relacje powódki z innymi pracownikami również układały się prawidłowo. Dopiero po czasie sytuacja ta uległa zmianie. Dlatego okoliczności te mogą ewentualnie stanowić przedmiot odrębnego postępowania, jeśli pozwana zdecyduje się wystąpić na drogę sądową. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że okoliczności podniesione przez pozwaną nie mogą stanowić podstawy do oddalenia roszczenia w sprawie. Świadomość bezpodstawnego wzbogacenia istnieje u pozwanej od momentu wydania wyroku w sprawie o przywrócenie do pracy. Występując do Sądu pracy z takim roszczeniem musiała być świadoma konsekwencji uwzględnienia roszczenia. Pozwana nie wykazała dowodów, aby jej sytuacja osobista, w chwili wydania wskazanego wyroku, uzasadniała zastosowanie art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Brak jest jakiegokolwiek rozstrzygnięcia Sądu wskazującego na to, aby pozwana była poddawana np. działaniom mobbingowym, czy dyskryminacyjnym. Jeśli pozwana w

chwili obecnej uważa, że była niewłaściwie traktowana w miejscu pracy i te zachowania wypełniają znamiona z Kodeksu pracy, to winna dochodzić swoich spraw w odrębnym postępowaniu sądowym.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie: I. przepisów postępowania: 1. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, a sprowadzające się do sporządzenia pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przy ustalonym stanie faktycznym oraz dokonanej ocenie prawnej sprowadzającej się jedynie do omówienia zasadności zarzutu wyartykułowanego w apelacji w postaci wadliwego zastosowania art. 411 pkt 2 k.c. wskutek uznania, że wypłacone pozwanej świadczenie pieniężne w postaci odprawy pieniężnej nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, przy jednoczesnym zaniechaniu dokonania przez Sąd pogłębionej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego, co do zasadności żądań finansowych strony powodowej na płaszczyźnie ich sprzeczności z zasadami współżycia społecznego jako stanowiących nadużycie prawa podmiotowego wskutek podjęcia przez stronę powodową działań mających znamiona dyskryminacji i mobbingu wobec pracownika (pозwanej), co w konsekwencji miało negatywne skutki dla pozwanej wskutek uznania przez Sąd, że roszczenie strony powodowej jest uzasadnionym, pomimo tego, iż w okolicznościach sprawy wskutek podjętych ze strony pracodawcy w/w działań żądanie zwrotu wypłaconej odprawy pieniężnej było sprzecznym z tymi zasadami i winno przemawiać za oddaleniem apelacji; 2. art. 386 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, iż w okolicznościach sprawy na skutek dokonanej oceny zasadności roszczenia powódki Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 411 pkt 2 k.c., bowiem w realiach sprawy nie występowały przesłanki do jego zastosowania z uwagi na fakt, iż okoliczności podnoszone przez pozwaną poddane zostały przez Sąd I instancji wadliwej ocenie, a co ostatecznie doprowadziło do dokonania odmiennej oceny stanu faktycznego przez Sąd II instancji uprawniającej do zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie roszczenia powódki, gdy tymczasem Sąd odwoławczy rozpoznający apelację zobligowany był nie tylko do zbadania (zweryfikowania) okoliczności sprawy oraz prawidłowości kwestionowanego orzeczenia Sądu I instancji na płaszczyźnie podnoszonych w apelacji zarzutów,

lecz również oceny trafności orzeczenia w kontekście wszystkich okoliczności faktycznych sprawy, jakie zdaniem pozwanej miały przemawiać za oddaleniem roszczenia strony powodowej, w tym artykułowanego przez pozwaną przed Sądem I instancji zarzutu sprzeczności zgłoszonego przez powódkę pod jej adresem roszczenia, jako stanowiącego nadużycie prawa tego podmiotu, wobec jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego wskutek podejmowanych wobec niej działań mobbingowych oraz noszących znamiona dyskryminacji, a który to zarzut w kontekście uznania przez Sąd I instancji wystąpienia przesłanek z art. 411 pkt 2 k.c. nie był przez niego poddany ocenie i poniechany rozważenia przez Sąd II instancji, gdy tymczasem również w aspekcie zasadność roszczenia powódki winna być poddana pogłębionej analizie Sądu II instancji, a która to ocena winna przełożyć się na ostateczny wynik sprawy poprzez oddalenie apelacji strony powodowej; II. prawa materialnego: 3. art. 411 pkt 2 k.c. zw. z art. 300 k.p. polegające na błędnej wykładni prowadzącej ostatecznie do niewłaściwego zastosowania i uznania, iż żądanie od pozwanej przez pracodawcę zwrotu nienależnie wypłaconej odprawy pieniężnej jest usprawiedliwionym, bowiem przepis ten nie mógł być zastosowanym z uwagi na fakt, iż działania władz i podległych pracowników powodowej Fundacji mające mieć cechy dyskryminacji i mobbingu w miejscu zatrudnienia pozwanej nakierowane na osobę pozwanej w ocenie Sądu II instancji wystąpiły po dacie wymagalności dochodzonego przez powódkę roszczenia, a przez to nie miały znaczenia dla oceny słuszności takich żądań powódki, gdy tymczasem żądanie zwrotu przedmiotowego świadczenia zważywszy na w/w działania oraz dalsze okoliczności stanu faktycznego w postaci osobistej i majątkowej pozwanej wskazywały, iż wypłacona pozwanej odprawa w okolicznościach sprawy czyniła zadość zasadom współżycia społecznego, a co za tym idzie żądanie jej zwrotu przez stronę powodową nie było uprawnionym; 4. art. 411 pkt 2 k.c. oraz art. 8 k.c. poprzez niewłaściwą ich wykładnię prowadzącą do uznania, iż przepis art. 411 pkt 2 k.c. jest przepisem szczególnym w stosunku przepisu art. 8 k.c., a co zatem idzie możliwość stosowania art. 8 k.p. w sprawie była wykluczoną, gdy tymczasem właściwa wykładnia wzajemnej relacji tych przepisów prowadzić powinna do uznania, iż nie występuje przedmiotowa zależność w/w przepisów prawa materialnego, a tym samym żądanie powódki winno ulec ocenie

Sądu II instancji poprzez pryzmat występującej w art. 8 klauzuli generalnej, jako roszczenia sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, w postaci zapewnienia minimalnych podstaw bytowania oraz właściwego i zgodnego z prawem traktowania pracownika, które winno ostatecznie ulec oddaleniu.

Skarżąca wniosła o uchylenie wyroku i oddalenie apelacji, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosków.

Skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu tylko w granicach zarzutów jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

I. Zarzuty podstawy procesowej nie są zasadne, gdyż nie mają wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Ad 1. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku oceniane jest przez skarżącą z pozycji prawa materialnego, bo zarzuca niedostatek analizy w zakresie tego prawa. Art. 328 § 2 k.p.c. nie jest jednak płaszczyzną prawną do zakwestionowania zasadności decyzji procesowych Sądu i wyroku w sprawie. Uzasadnienie wyroku pełni zasadniczo funkcję sprawozdawczą. Sporządza się je już po wydaniu wyroku i choćby z tej przyczyny nie ma wpływu na wynik sprawy. Wyrok może odpowiadać prawu nawet mimo błędnego uzasadnienia (art. 398¹⁴ k.p.c. *in fine*). Nie można stwierdzić, iżby uzasadnienie wyroku zawierało braki w zakresie faktów i oceny prawnej w stopniu uniemożliwiającym kontrolę kasacyjną. Stan faktyczny w zakresie istotnym nie był sporny lub został ustalony przez Sąd pierwszej instancji i stanowił podstawę orzekania dla Sądu drugiej instancji. Zarzut kierowany do uzasadnienia wyroku dotyczy zawężonej i nieprawidłowej oceny materialnej, co ma negatywnie rzutować na wynik sprawy. Jest to jednak sfera prawa materialnego, która podlega ocenie na podstawie zarzutów materialnych podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). W zakresie sfery faktycznej skarżąca nie zarzuca nieprawidłowości lub niedostatku ustaleń.

Ad 2. Podobny dysonans występuje w drugim zarzucie procesowym, bowiem art. 386 § 1 k.p.c. nie stanowi podstawy prawnej do oceny czy Sąd zastosował właściwą podstawę materialną w wyroku oraz czy wcześniej prawidłowo ustalił przedmiot sprawy i prawidłowo ocenił zasadność żądania. Przepis art. 386 § 1 k.p.c. stanowi jedynie normę kompetencyjną, której sąd drugiej instancji nie narusza, gdy uwzględniając apelację zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy. Przepis nie jest zatem podstawą prawną do oceny czy w sprawie występowały przesłanki do zastosowania określonego przepisu prawa materialnego (art. 411 pkt 2 k.c.). Jest to domena zarzutów materialnej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.).

II. Zarzuty materialne skargi nie są zasadne z następujących przyczyn.

Ad 3. Pracownik po przywróceniu do pracy powinien zwrócić pracodawcy odprawę wypłaconą na podstawie art. 8 ustawy z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, a jako że otrzymał pierwotnie świadczenie należne, to nie ma zastosowania art. 411 pkt 2 k.c., bowiem dotyczy sytuacji spełnienia przez pracodawcę świadczenia nienależnego. Nie jest jednak wyłączone stosowanie art. 8 k.p. (niżej Ad 4).

Należy odróżnić świadczenie nienależne z art. 410 k.c. i przypadek dotyczący wyłączenia zwrotu świadczenia z art. 411 pkt 2 k.c., jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Pozwana w związku z rozwiązaniem stosunku pracy otrzymała odprawę pieniężną i nie było to świadczenie nienależne. Odprawa stała się świadczeniem nienależnym z chwilą przywrócenia jej do pracy. Odpadła wówczas przyczyna świadczenia i dlatego wypłacona odprawa powinna zostać zwrócona. Nie jest to zatem sytuacja w której pracodawca spełnił (wypłacił) świadczenie nienależne. Nie ma zatem zastosowania art. 411 pkt 2 k.c., gdyż zasadniczo dotyczy przypadku, w którym w chwili spełnienia świadczenia było nienależne. Przepis odnosi się do świadczenia, które nie miało podstawy prawnej od początku. Jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego to wówczas – w tej szczególnej, wyjątkowej sytuacji, gdy osoba świadczyła choć nie miała obowiązku - nie można żądać zwrotu świadczenia. Klauzula dotycząca czynienia zadość zasadom

współzycia społecznego ma zastosowanie tylko w zakresie tej sytuacji i tego przypadku, czyli z art. 411 pkt 2 k.c. Sąd w zaskarżonym wyroku nie musiał stosować tego przepisu, gdyż nie miał zastosowania w sprawie. Przepis miałby zastosowanie, gdyby pracodawca wypłacił odprawę już po przywróceniu pracownika do pracy. Wyłączenie zwrotu świadczenia nie ma więc zastosowania, gdyż pracodawca wypłacił świadczenie należne, a to oznacza, że nie otwiera się wyłączenie zwrotu świadczenia na podstawie art. 411 pkt 2 k.c.

Rzecz bowiem w tym, że wyniku zastosowania tej regulacji zubożony w ogóle pozbawiony jest roszczenia o zwrot i ma to miejsce nie ze względu na sposób realizacji tego roszczenia, lecz ze względu na charakter świadczenia nienależnego. W judykaturze przyjęto, że przepis ten ma zastosowanie w sytuacji gdy ten, kto spełnił świadczenie, nie był prawnie zobowiązany, lecz można mu przypisać moralny obowiązek wobec przyjmującego świadczenie; w takiej sytuacji spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współzycia społecznego. W regulacji art. 411 pkt 2 k.c. nie chodzi o to, że zwrot nienależnego świadczenia przez osobę, która uzyskała korzyść majątkową bez podstawy prawnej, byłby sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, ale o to, że już samo domaganie się tego zwrotu przez osobę, która spełniła świadczenie, jest niemożliwe (niedopuszczalne) – zob. choćby wyroki Sądu Najwyższego: z 21 września 2004 r., II PK 18/04, z 1 kwietnia 2015 r., II PK 134/14, z 23 października 2017 r., II PK 251/16, z 10 października 2018 r., II PK 161/17 oraz postanowienia z 18 czerwca 2019 r., I PK 265/18 i z 15 kwietnia 2021 r., III PSK 40/21.

Przeciwna wykładnia byłaby wbrew zasadzie zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia. Pracownicy stosunkowo łatwo uwalnialiby się od obowiązku zwrotu odprawy, powołując się na klauzulę generalną zasad współzycia społecznego. Pracodawca nie wypłacał odprawy dla spełnienia zadość zasadom współzycia społecznego, tylko w wykonaniu obowiązku prawnego (ustawowego). Ma zatem prawo do zwrotu odprawy, gdy pracownik został przywrócony do pracy.

Konsekwentnie, nie jest zatem przedmiotem sprawy ocena podejmowana na podstawie art. 411 pkt 2 k.c., czyli czy wypłata przez pracodawcę odprawy czyniła zadość zasadom współzycia społecznego.

Sąd powszechny może poprzestać na stwierdzeniu, że pracownik, który został przywrócony do pracy musi się liczyć z obowiązkiem zwrotu odprawy, gdy odpada przyczyna tego świadczenia. Świadczenie staje się nienależne, gdy pracownik zostaje przywrócony do pracy. Już z chwilą zakwestionowania wypowiedzenia powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu odprawy.

Sąd Okręgowy zasadnie odwołał się do wykładni, zgodnie z którą pracownik, wnosząc pozew o przywrócenie do pracy, musi liczyć się z obowiązkiem zwrotu odprawy (prócz powołanych wyroków Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2006 r., II PK 330/05 i z 3 października 2005 r., III PK 82/05 można wskazać ponadto na wyroki z 9 listopada 1990 r., I PR 351/90, z 3 lutego 2006 r., II PK 158/05, z 11 września 2007 r., II PK 21/07, z 6 stycznia 2009 r., II PK 117/08, z 18 lutego 2015 r., III PK 83/14). Wykładnia wymagająca zwrotu odprawy po przywróceniu do pracy jest utrwalona.

Skoro art. 411 pkt 2 k.c. nie miał zastosowania, to nie ma również oparcia zarzut, iż Sąd nie powinien pominąć działań powódki mających cechy dyskryminacji i mobbingu wobec pozwanej po przywróceniu jej do pracy. Niemniej, nie można pominąć ustalenia i trafnej argumentacji zaskarżonego wyroku, że bezpośrednio po wydaniu wyroku przywracającego pozwaną do pracy pracodawca wykonał orzeczenie. Początkowo relacje powódki z innymi pracownikami również układały się prawidłowo. Dopiero po czasie sytuacja ta uległa zmianie. Dlatego okoliczności te mogą ewentualnie stanowić przedmiot odrębnego postępowania, jeśli pozwana zdecyduje się wystąpić na drogę sądową.

Ad 4. Drugi zarzut materialny nie jest bez racji, że Sąd błędnie przyjął, iż art. 411 pkt 2 k.c. jako przepis szczególny wyłącza stosowanie art. 8 k.p. Są to odrębne regulacje. Art. 8 k.p. ma samodzielne znaczenie w systemie prawa, które nie pozwala na jego wyłączenie w indywidualnej sprawie, w której pracownik zarzuca pracodawcy czynienie ze swego prawa użytku sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Nie prowadzi to jednak do uwzględnienia wniosku skargi, gdyż zarzut naruszenia art. 8 k.p. łączy się w koniunkcji z naruszeniem art. 411 pkt 2 k.c., co wskazuje, że sedno zarzutu nie zgadza się na wyłączenie samodzielnego stosowania art. 8 k.p. Co do zasady skarżąca ma rację. Stosowanie Art. 8 k.p. nie jest wyłączone.

Negatywna ocena zarzutu wynika jednak z jego uzasadnienia. Dla uznania zarzutu naruszenia art. 8 k.p. za zasadną podstawę skargi kasacyjnej (art. 398¹⁴ k.p.c.) nie wystarcza ogólna argumentacja, iż żądanie powódki winno ulec ocenie przez pryzmat klauzuli generalnej, *„jako roszczenia sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, w postaci zapewnienia minimalnych podstaw bytowania oraz właściwego i zgodnego z prawem traktowania pracownika, które winno ostatecznie ulec oddaleniu”*. Na takim samym poziomie ogólności można stwierdzić, że świadczenia pracodawcy na rzecz pracownika w związku z rozwiązaniem zatrudnienia są uregulowane w przepisach prawa pracy, pracownik ma prawo do okresu wypowiedzenia i rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem stanowi zwykły sposób rozwiązania stosunku pracy. Pracodawca indywidualnie nie ponosi ryzyka ogólnego braku pracy (bezrobocia). Zakres świadczeń należnych pracownikowi określa ustawa. W sprawie nie ustalono deliktu pracodawcy w rozwiązaniu zatrudnienia. Pracownik ma obowiązek pomniejszenia swojej szkody, czyli poszukiwania zatrudnienia w okresie, gdy toczy spór o przywrócenie do pracy (art. 361 k.c. w zw. z 300 k.p.). Ochrona przedemerytalna nie jest krótka (art. 39 k.p.) i jeśli pracownik jest chroniony, to po przywróceniu do pracy ma prawo do wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy. Kwestia sytuacji pozwanej po rozwiązaniu zatrudnienia nie była badana w aspekcie zarzutów apelacji i odpowiedzi pozwanej na apelację, co jednak nie uzasadnia uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W sprawie zasadnie zdecydowała zasada, że pracownik powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu odprawy i na tym opiera się zaskarżony wyrok (pierwsza część uzasadnienia wyroku). Natomiast sam zarzut skarżącej co do możliwości stosowania art. 8 k.p. nie wystarcza do uwzględnienia wniosku o uchylenie wyroku, gdyż zarzut oparty jest na ogólnej argumentacji dotyczącej zasad współżycia społecznego, w sytuacji gdy klauzulę generalną wyprzedzają regulacje prawa pozytywnego, określające zakres uprawnień i obowiązków stron.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 2 pkt 5, § 9 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

a.s.